

Jeremi T. Królikowski*

DETAL ARCHITEKTURY – ARCHITEKTURA DETALU

Zanikające w XX wieku znaczenie detalu w architekturze odżyło w szczególny sposób w okresie postmodernizmu. W Polsce wraz z przełamywaniem socjmodernizmu różnie interpretowano rolę detalu. Osobnym fenomenem jest twórczość Tomasza Turczynowicza (1942–2012), dla którego detal był punktem wyjścia do budowy formy architektonicznej. Pogłębione studium jego projektów i realizacji może przynieść rozwinięcie problematyki zarysowanej w tym szkicu.

Słowa kluczowe: architektura, detal, rysunek, projektowanie, budowanie

Detal przejawia się w architekturze antropomorficznej odpowiadającej na formy i działania człowieka. Tak jak kolumna miała głowicę odpowiadającą ludzkiej głowie a bazę stopom, tak pojedyncze elementy budowli wiązały się z gestami wznoszącej ją ludzkiej ręki. Dzieła dążące do doskonałości unikały detalu. Piramidy czy dzieła rewolucyjnych architektów francuskich ze słynnym mauzoleum Newtona na czele całkowicie pozbawione są artykulacji, a ich wyraz odnosi się do abstrakcyjnej jedności. Detal architektoniczny jest instrumentem artykulacji formy i najmniejszym elementem znaczeniowym dzieła architektury. Minimalizowany jest wtedy, gdy dzieło ma przede wszystkim być wyrazem siły i mocy władcy czy ideologii [1]. W czasach gdy architekt własnoręcznie projektował budynki, detal architektoniczny był zapisywany przy pomocy najkrótszych kresek. Oddalenie procesu projektowania od budowania i procesu projektowania od myślenia [2] sprawiło, iż detal powoli stawał się zbędny bowiem architektura stawała się „idealna”. Jednym z nielicznych architektów zachowujących te zanikające związki był Tomasz Turczynowicz (1942–2012) [3].

Jego twórczość w niespotykany i szczególny sposób łączy różne rozumienia detalu architektury. Ulubione tworzywo-ceglę stosuje w rozmaicie do różnych celów zachowując przy tym niepowtarzalność każdego elementu. Tutaj chcę tylko zwrócić uwagę na fenomen detalu w architekturze Turczynowicza, gdyż pełniejsze omówienie tego tematu wymaga prezentacji wielu przykładów.

Apogeum twórczości Tomasza Turczynowicza przypada na lata przełomu pomiędzy socjmodernizmem a postmodernizmem. Kościół przy ulicy Łazienkowskiej w Warszawie, obok kościoła Świętego Ducha we Wrocławiu i klasztoru Zmartwychwstańców w Krakowie określany jest jako jedno z najważniejszych dzieł polskiego postmodernizmu [4]. Wcześniej rewolta studencka i jej konsekwencje, a później powstanie opozycji demokratycznej, wybór Jana Pawła II, powstanie Solidarności, stan wojenny, to było tło historyczne przemian idei i realizacji architektonicznych w Polsce, w których Turczynowicz odegrał istotną rolę. Oczywisty wpływ miały nowe koncepcje amerykańskie Venturiego mówiącego jawnie o sprzecznościach i przeciwieństwach w architekturze, a także

* Królikowski Jeremi T., dr hab. inż. arch., prof. SGGW, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu, Katedra Sztuki Krajobrazu.

Leona i Roba Krierów głoszących powrót do miasta europejskiego. Kluczową rolę odgrywa w tych przemianach rysunek architektoniczny ujawniający złożoność formy i czytelny detal. Zwłaszcza odwoływanie się do interpretacji architektury historycznej skłaniało do przypominania zapomnianych pojęć jak gzyms, nadproże, kolumna, pilaster.

Rysunek ujawnia zamiary realizacji. Stawia założenia trudne, czy niemożliwe do osiągnięcia, staje się zachętą, perswazją, czasem, zbyt często, świadomą czy nieświadomą manipulacją. Perspektywy rysowane w czasach socjodemizmu w gierkowskim okresie budowy drugiej Polski nie były już tak olśniewające. Miały przekonywać ostrymi krawędziami budynków o stabilnej przyszłości socjalizmu, lecz w realizacji stawały się krzywymi ścianami wielkopłytkowych blokowisk. Pojawienie się postmodernizmu otwartego także na przeszłość, powracającego do naturalnych archetypów ludzkiej przestrzeni miejskiej, takich jak dom, plac i ulica, dawało szansę na odnalezienie autentyczności. Rysunki architektów postmodernizmu, takich jak Aldo Rossi, Mario Botta pokazywały, że architektura to nie tylko prostopadłościanny, lecz bryły mające swą złożoną artykulację, w której różnie rozumiany detal odgrywa zasadniczą rolę. Korzystając z różnorodnych inspiracji Tomasz Turczynowicz stworzył swój styl rysowania architektury, który już od początku budował architekturę poprzez detal powstający przez myśl na papierze po to, by otworzyć możliwość zaistnienia w przestrzeni.

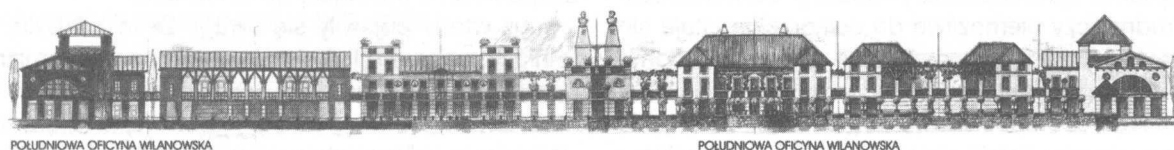
Rysunek jest myśleniem o przestrzeni. Tomek rysując, nie tylko myślał o przestrzeni, on przestrzeń myśli budował. Budowa zaczyna się od kartki papieru, od kreski, w tym więc przypadku od detalu. W ten sposób znajdował i znajduje zgodność architektury i myślenia, odczuwania. Wielokrotnie posługując się w projektowaniu architektonicznym efektami iluzjonistycznymi (jak w kościele przy ulicy Łazienkowskiej w Warszawie) tworzy rysunek będący wyrazem

szczerości i autentyczności. Architektura socjodemistyczna wyrażała pogardę dla człowieka, natomiast, niezależnie od wpływów idei postmodernistycznych, rysunek architektoniczny Tomka Turczynowicza wynika z estetyki życzliwości. Kreska po kresce, cegła po cegle, każdy detal i element, wszystko znajduje swą indywidualność i osobowość w architekturze żywej, bezpośrednio mówiącej do człowieka.

Już wtedy pojawiły się uwagi, że to już było, że to nic nowego. Po latach surowego socjodemizmu oczekiwano, że pojawi się nowy wspaniały świat. Tomek, tak jak też wielu innych, jak warszawska grupa „Dom i miasto” (powstała w 1981 roku), interpretował postmodernizm, jako powrót architektury do źródeł, jako odzyskiwanie języka architektury, a nie poszukiwanie form, których jeszcze nie było. W tej interpretacji postmodernizm był uwolnieniem myśli, które kielkowały już wcześniej [5].

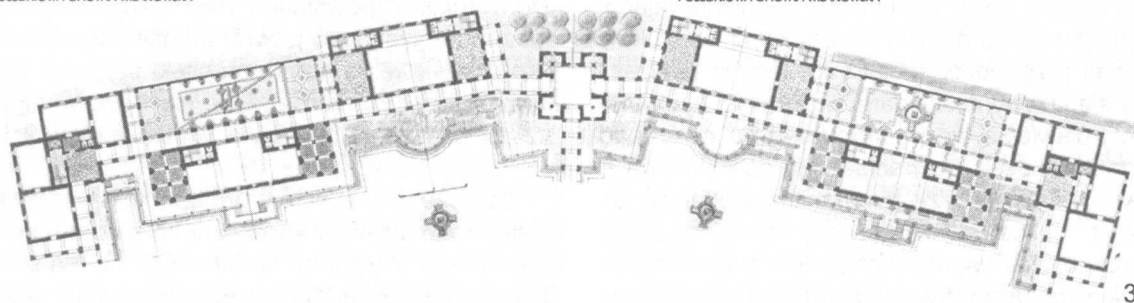
Jeszcze jako asystent profesor Małgorzaty Handzelewicz-Wacławek wyjeżdżał ze studentami warszawskiego Wydziału Architektury do Kazimierza Dolnego nad Wisłą, by znaleźć miejsca nie skażone socrealizmem czy socjodemizmem, miejsca gdzie każdy dom miał swój indywidualny charakter. Pojawiło się wtedy zdanie „Projektujmy zabytki”. Był rok 1975. W pracowni Małgorzaty Handzelewicz-Wacławek gromadzili się studenci poszukujący nowych idei. Dyplom pod jej kierunkiem robili tak znani dziś artyści jak Janusz Kapusta odkrywca keydronu, nieznanego Platonowi, jedenastościanu foremego, czy Zbigniew Oksiuta wizjoner biologicznego habitatu przyszłości, lub znany dziś jako jeden z JEMS-ów Maciej Miłobędzki. Kilka lat przed nimi w tej samej pracowni robił swój dyplom Tomek Turczynowicz. Potem był cenionym dydaktykiem, właśnie również dzięki rysowaniu. Jego sposób rysowania był naśladowany przez wielu studentów, dla których schematyzm perspektyw przestał być wystarczającym środkiem wyrazu.

1. Kościół przy ulicy Łazienkowskiej w Warszawie, proj. i rys. Tomasz Turczynowicz, tusz na kalce 1983, Muzeum Architektury we Wrocławiu
2. Zespół katechetyczny w Radomiu, proj. i rys. Tomasz Turczynowicz, tusz na kalce, 1982, Muzeum Architektury we Wrocławiu
3. Przedpole rezydencji wilanowskiej, proj. i rys. Tomasz Turczynowicz, 2007, (wg Rylke..., 2007)

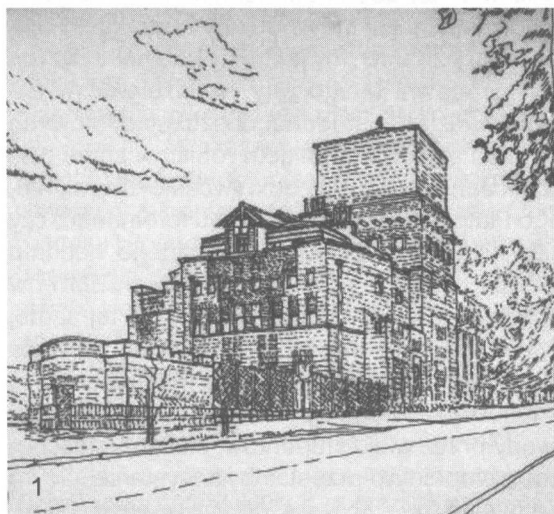


POLUDNIOWA OFICyna WILANOWSKA

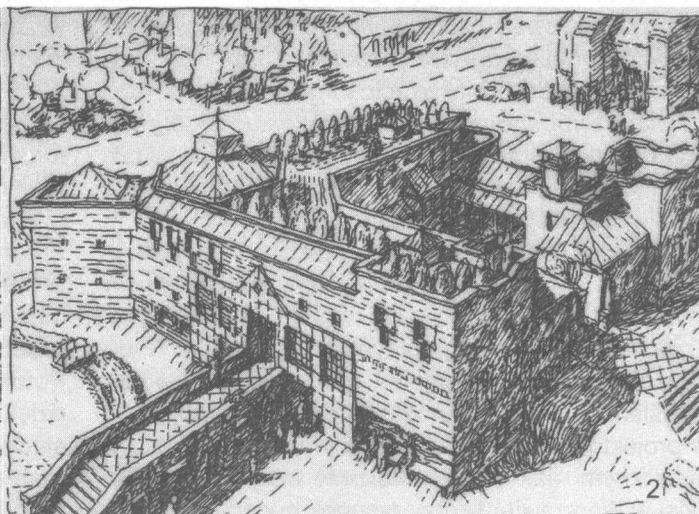
POLUDNIOWA OFICyna WILANOWSKA



3



1



2

Od wielu lat rysunek architektoniczny stał się autonomicznym dziełem, które można podziwiać. Rysując Tomek budował architekturę nie tylko do podziwiania, lecz do zamieszkania. Zastanawiając się nad szczególnymi cechami jego rysunku na myśl przychodzi, jako pierwsze słowo subtelność. Właśnie z subtelności wynika umiejętność rozróżniania szczegółów. Nic dziwnego, iż za swoich ulubionych mistrzów uważa Leonarda da Vinci i Rembrandta. W odróżnieniu od Warszawskiej Szkoły Rysunku, w której podstawą jest geometryczna konstrukcja, przestrzeń rysunków Turczynowicza rozwija się organicznie. Zbudowana w ten sposób architektura rysunku jest żywa, współistnieje z przyrodą i ze światem ludzkiej egzystencji. Zazwyczaj rysunek wizji przestrzennych, tak jak u Le Corbusiera, jest tworzony odmienną kreską niż rzuty przekroje, elewacje. Tu stanowi jedność, kontynuację, rozwinięcie. Widać ciągłość pomiędzy myślą a rzeczywistością.

Dziś, gdy myślenie o architekturze zdominowane jest przez programy komputerowe, gdy pomiędzy wizją a tworzoną rzeczywistością zabrakło ręki architekta, spojrzenie na rysunki Tomasza Turczynowicza może, poza satysfakcją estetyczną, dać możliwość szerszej i głębszej refleksji, bowiem w ich widzialnej rzeczywistości, kryje się tajemnica.

Te ogólne refleksje potwierdzają się w jego wszystkich projektach, które powstały w czwartej ćwierci dwudziestego wieku jak i w pierwszej dekadzie wieku dwudziestego. Swoistym odwołaniem się do hasła „projektujemy zabytki” jak i do postulatów Leona Kriera były projekty nowoprojektowanych elementów architektury drewnianej w rewaloryzowanym parku w Podkowie Leśnej [2006] jak i znakomite rozwinięcie wątków architektury wilanowskiej w projekcie Promenady Królewskiej w Warszawie [Rylke i in.2007]. Szczególnie w tym drugim przypadku wyraźnie widać jak detal prowadzi do budowy całości, jak ją porządkuje i uwydatnia. Konsekwencją

poglądów Tomasza Turczynowicza na rolę detalu w architekturze była jego działalność dydaktyczna oparta na wyrażanym przez Leona Kriera przekonaniu, że niezmienna od tysiącleci forma ciała ludzkiego prowadzi do stałych zasad budowy formy architektonicznej, które stają się wzorcami, tak jak u Christophera Alexandra, pozwalającymi poprzez ich indywidualną interpretację na tworzenie niepowtarzalnych kształtów wyrażanych wspólnym językiem. Wyrazem tej działalności są jego rysunki przeznaczone dla studentów, a interpretujące wzorce przestrzeni i architektury Christophera Alexandra oraz Leona Kriera [Projektowanie, 2011]. Złożoność wypowiedzi architektonicznej wymaga istnienia detalu jako podstawowego środka wyrazu, nie jako ornamentu, który może być łatwo odrzucony i porzucony lecz jako forma znacząca, której zawartość określona przez projektanta może być zmieniana przez wykonawcę czy użytkownika lecz pozostaje integralnym elementem całości. Architektura jako językowa wypowiedź znacząca, a nie jako gra, jest podstawą estetyki życzliwości, do której Tomasz Turczynowicz się odwoływał sprzeciwiając się estetyce pogardy wyrażanej przez socmodernizm, którego cechą charakterystyczną było między innymi lekceważenie detalu. Turczynowicz pokazał, że z detal powstającego w dłoni architekta, początkowo jako kreska, a potem ich zbiór, zbudować można wszechświat. Dzisiaj detal, jeśli jest, powstaje z odwrotnego kierunku. Bywa czasem tylko dowcipem, tak jak przełamana klamka w budynku Opery w Oslo, nawiązująca swym kształtem do wznoszących się skosami płaszczyzn wiodących na szczyt budynku. Pomimo niezwykłości tej przestrzeni, pokazującej że architektura służy nie tylko do patrzenia ale też i chodzenia,, bliskość formy jest wynikiem koncepcji, a nie punktem wyjścia. Na detal możemy więc spojrzeć jako bezpośredni punkt wyjścia od człowieka w stronę całości lub jako punkt dojścia będący niezbędnym

elementem, funkcjonalnym, ornamentem, ozdobnikiem, dekoracją, nośnikiem znaczenia, dowcipem. Współcześnie detal architektoniczny może być tym wszystkim, jeszcze czymś innym, albo nie być wcale. Wszystko zależy od tego jak zdefiniujemy przestrzeń architektoniczną. Nawet jeśli przywołamy pojemną definicję, iż architektura jest kształtowaniem przestrzeni dla potrzeb człowieka, to przestrzeń można rozumieć różnie w zależności od tego jak te

potrzeby określimy, jak odpowiemy na pytanie: kim jest człowiek [6]. Detal architektoniczny będzie się wtedy jawił jako odpowiedź na to pytanie i kreował następne: jaka jest jego relacja do człowieka – pełna życzliwości, pogardy czy obojętności.

Pogłębione w ten sposób studium projektów i realizacji Tomasza Turczynowicza może przynieść pełniejsze rozwinięcie problematyki zarysowanej w tym szkicu.

PRZYPISY

[1] Tutaj warto zastanowić się nad rolą detalu w socrealizmie. Patrząc z punktu widzenia odnoszenia się do detalu w tej ideologii można zauważyć: 1) schematyzm, 2) barbaryzację, 3) redukcję do widowiskowości i ozdobności. Można postawić tezę o fałszywości detalu w socrealizmie, jednak zdaję sobie sprawę, iż nie wszystkich przekonają tezy Leopolda Tyrmanda odnoszące się do Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, a rozwinięcie tej kwestii czyniłoby przypis zbyt długim.

[2] Czesław Przybylski w swoim wykładzie na temat zasad projektowania wygłaszanym w latach 30. XX wieku na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej twierdził, że projektowanie jest przede wszystkim pracą myślową: „Projektowanie jest to praca myślowa, zmierzająca do najlepszego rozwiązania problemu architektonicznego w płaszczyźnie potrzeb duchowych i materialnych człowieka” (wg Grażyna Jonkajtys-Luba, Czesław Przybylski, Arkady, Warszawa 1989, s. 29).

[3] Tomasz Turczynowicz, urodził się w 1942 roku w Warszawie. Tam też w 1961 roku ukończył Liceum Plastyczne i rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, które ukończył w roku 1970. Dyplom magisterski wykonał pod kierunkiem prof. Małgorzaty Handzelewicz na temat: Termy na Antałówkach. Potem pracował kilka lat w biurze projektów przemysłu chemicznego Prochem. Wyjechał na rok w Bieszczady, gdzie zajmował się m.in. projektem skansenu wsi Iemkowskiej w Łopience. W latach 1974–1978 jako nauczyciel akademicki pracował na WA PW w pracowni profesor Małgorzaty Handzelewicz-Wacławek. W roku 1977 wykonał projekt seminaryjny kościoła pw. Miłosierdzia Bożego w Warszawie przy ulicy Żytniej (współautor: Jeremi T. Królikowski z zespołem). Po kilku latach

intensywnej pracy dydaktycznej na WA PW z niejasnych powodów nie przedłużono mu angażu (istnieje. Ponownie wyjechał w Bieszczady, gdzie już spędził rok przed rozpoczęciem pracy na uczelni. Tuż przed inwazją sowiecką odbył wyprawę do Afganistanu. W latach 1982–1983 projektował kościół przy ulicy Łazienkowskiej w Warszawie (współautorzy: Anna Bielecka i Piotr Walkowiak) realizowany w ciągu następnych lat. W tym zespole wykonał szereg projektów – poczta w Izabelinie, szkoła w Słubicach, punkt katechetyczny w Radomiu, dom przy ulicy Bednarskiej w Warszawie. Projekty te, zarówno realizowane, jak i te nie zawsze realizowane, były publikowane w czasopiśmie Architektura wywierając w ten sposób wpływ na kształtowanie się polskiego postmodernizmu. Za projekty warszawskie w 1986 roku dostał nagrodę PAW (Polskiej Architektury Współczesnej) Oddziału Warszawskiego SARP. W latach 1985–1986 powstał projekt, zrealizowany w następnych latach, kaplic Drogi Krzyżowej w Serpelicach nad Bugiem, do płaskorzeźb Gustawa Zemły (współautor: Jeremi T. Królikowski). W roku 1988 zdobył I nagrodę w konkursie na rozbudowę kościoła w Kościelcu koło Koła (współautor: Jeremi T. Królikowski), którego realizacja trwała od 1990 roku (konsekracja 2011).. W latach 1985–2002 pracował w spółdzielni projektowej ESPEA. W pierwszej połowie lat 90. XX wieku zdobył I nagrodę w konkursie architektonicznym na bibliotekę w zakładzie dla ociemniałych w Laskach pod Warszawą (współautorzy: Anna Bielecka i Piotr Walkowiak, zrealizowana). Projektował wiele obiektów architektury mieszkaniowej a między innymi zrealizowany zespół budynków przy ulicy Ptasiej w Warszawie (współautorzy: Anna Bielecka, Henryk Dąbrowski, Piotr Walkowiak). Rysunki architektoniczne Tomasza Turczynowicza były pokazywane na wielu wystawach. M.in. wystawa

indywidualna jego rysunków została zorganizowana przez Koło Krytyki OW SARP i Akademię Sztuki Architektury Krajobrazu w roku 2006 w siedzibie SARP w Warszawie, w roku 2011 w Muzeum Architektury we Wrocławiu a w roku 2012 w centrum im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Warszawie. Jego rysunki znajdują się w Muzeum Architektury we Wrocławiu i w wielu kolekcjach prywatnych. Od 2002 roku współpracował z Katedrą Sztuki Krajobrazu SGGW. Prowadził zajęcia z rysunku planistycznego, zasad projektowania i projektowania rozwoju miast na kierunku gospodarka przestrzenna oraz z projektowania architektonicznego na Podyplomowym Studium Projektowania Ogrodu z Domem Rodzinnym. Po krótkiej i gwałtownej chorobie zmarł 6 maja 2012 roku.

[4] Por. *Sztuka świata*, tom X, Arkady, Warszawa 2001.

[5] W rezultacie późniejszych realizacji w Polsce nurt wiązany z odejściem od socmodernizmu jest określany jako postkatastrofizm, patrz m.in.: Arche vol. 4/5–1992, a także:

Marcin Giżycki, *Słownik kierunków, ruchów i kluczowych pojęć sztuki drugiej połowy XX wieku, słowo/obraz/terytoria*, Gdańsk 2002 (s. 124). Omówienie tego zagadnienia przekraczałoby zakres tematyczny konferencji, warto jednak w tym miejscu zauważyć, iż w wielu projektach Tomasza Turczynowicza pojawia się forma sugerująca obronność budynku a jednocześnie jego narastającą złożoność i niedokończenie (kościół przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie, zespół katechetyczny w Radomiu, dom przy ul. Bednarskiej w Warszawie) a ponadto samo hasło „budujmy zabytki” mówi o powrocie do wartości co jest naczelną cechą postkatastrofizmu.

[6] Tomasz Turczynowicz swoim życiem i twórczością dowiódł, iż bliskie było mu określenie jako najważniejszej ludzkiej potrzeby, potrzeby sensu życia (por. Victor Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012) wyrażanego także poprzez architekturę życzliwą człowiekowi

BIBLIOGRAFIA

Królikowski J. T., *Budujące rysunki Tomasza Turczynowicza*, Arche 1(22)2012, s. 32–35.

Poszukiwania – dom na Bednarskiej, Architektura 6/84, s. 53–55.

Projektowanie ogrodu z domem rodzinnym, skrypt dla słuchaczy, red. B. Gawryszewska, Warszawa 2011, s. 54–72, 113–118, 136–142, 163–165.

Rylke J., Turczynowicz T., Królikowski J. T., Ozimek K., Gawryszewska B. J., Kaczyńska M., Melnyk T., Dzieciół J., *Idea „promenady”*, [w:] *Przyroda i miasto*, tom X część 2, red. Rylke J., Wydawnictwo SGGW 2007, s. 382–404.

Żeby architektura była architekturą, Architektura 1/83, s. 50–51.

Jeremi T. Królikowski*

DETAIL OF ARCHITECTURE – ARCHITECTURE OF DETAIL

During XX-th century meaning of detail in architecture was diminishing but his revival was coming with the period of postmodernism. In Poland the battle against socmodernism is bringing different interpretations detail's meaning. In this situation architecture designed by Tomasz Turczynowicz (1942–2012) is the special phenomenon. For him, detail was starting point for development of architectural form. More deep study of his projects and realization will give more information about problems sketched in this article.

Keywords: architecture, detail, drawing, design, building

Detail manifests itself in anthropomorphic architecture which responds to man's forms and actions. Just like a column had a chapter corresponding with the human head and a base corresponding with the feet, individual elements of an edifice were related to the gestures of the human hand which was raising it. Works pursuing perfection avoided detail. Pyramids or the revolutionary French architects' works with the famous Newton's mausoleum at the lead are completely devoid of articulation, while their expression refers to abstract unity. Architectural detail is the instrument of the articulation of a form and the smallest semantic element of a work of architecture. It is minimized when a work is mostly expected to be an expression of the strength and power of a ruler or an ideology [1]. When an architect designed buildings with his own hands, architectural detail was marked by means of the shortest lines. As the design process was growing away from building and thinking [2], detail was slowly becoming redundant because architecture was becoming "ideal". One of the few architects who preserved these disappearing relationships was Tomasz Turczynowicz (1942–2012) [3].

His achievements combine various comprehensions of architectural detail in an unheard-of and special manner. He applies his favourite material – brick in diverse ways for different purposes maintaining the uniqueness of each element. Here, I just want to draw the reader's attention to the phenomenon of detail in Turczynowicz's architecture as a more complete study of this theme requires a presentation of numerous examples.

The highlight of Tomasz Turczynowicz's creation falls on the breakthrough years between socialist modernism and postmodernism. The church in Łazienkowska St. in Warsaw, next the Church of the Holy Spirit in Wroclaw and the Monastery of the Resurrection in Krakow, is defined as one of the most important works of Polish postmodernism [4]. The student revolt and its consequences, then the beginnings of the democratic opposition, the appointment of John Paul II, the birth of Solidarity, martial law – it was the historical background of transforming architectural ideas and implementations in Poland where Turczynowicz played a significant role. The

* Królikowski Jeremi T., Assoc. Prof. D.Sc. Ph.D. Arch., Warsaw University of Life Sciences, Chair of Landscape Art.

new American concepts of Venturi who openly talked about contrasts and contradictions in architecture as well as Leon and Rob Krier propagating a return to the European city had an obvious impact. Architectural drawing, revealing the complexity of a form and a legible detail, plays the key role in these transformations. Especially referring to interpretations of historical architecture inclined people to revive such forgotten notions as a cornice, a lintel, a column or a pilaster.

A drawing reveals the intentions of an implementation. It proposes difficult or unattainable assumptions becoming an incentive, a persuasion, sometimes, too frequently, a conscious or unconscious manipulation. Perspectives drawn under socialist modernism in the period of building the so-called second Poland under the leadership of Edward Gierek were less dazzling. They tried to convince people with the sharp edges of buildings about the safe future of socialism but in implementation became the uneven walls of mass housing estates of large concrete slab. The appearance of postmodernism open to the past as well, returning to the natural archetypes of human urban spaces, such as a house, a square or a street, gave a chance of finding authenticity. The drawings of postmodernist architects, such as Aldo Rossi or Mario Botta, showed that architecture was not just quadratic prisms but bodies having their complex articulation where variously understood detail played the leading role. Using diverse inspirations, Tomasz Turczynowicz created his own style of drawing architecture which from the very beginning built it through detail brought onto paper by thought in order to open a possibility of existing in space.

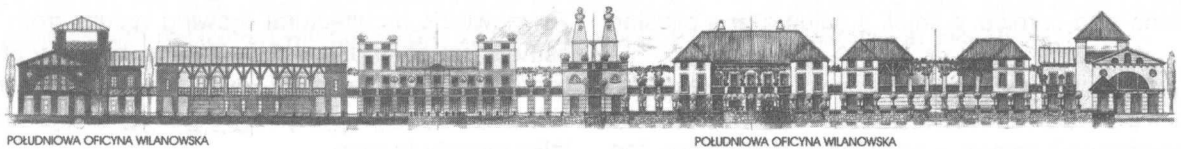
Drawing means thinking about space. While drawing, Tomek not only thought about space – he constructed the space of thought. Construction begins with a sheet of paper, with a line, with a detail in this

case. In this manner, he found and finds the accordance of architecture and thinking, feeling. Frequently, applying some illusionist effects in architectural design (as at the church in Łazienkowska St. in Warsaw), he creates a drawing which is an expression of honesty and authenticity. Socialist modernist architecture expressed contempt for man. Regardless of the impacts of the postmodernist ideas, Tomek Turynowicz's architectural drawing results from the estheticism of kindness. Line by line, brick by brick, every detail and element, everything finds its individuality and personality in living architecture which talks directly to man.

At that time, reservations appeared that it was nothing new, that it had been there before. After years of austere socialist modernism, people awaited a brave new world. Tomek, as many others, as the Warsaw group "A House and the City" (founded in 1981), interpreted postmodernism as a return to the roots of architecture, as regaining the architectural language instead of searching for some unheard-of forms. In this interpretation, postmodernism was the liberation of thoughts which had germinated before [5].

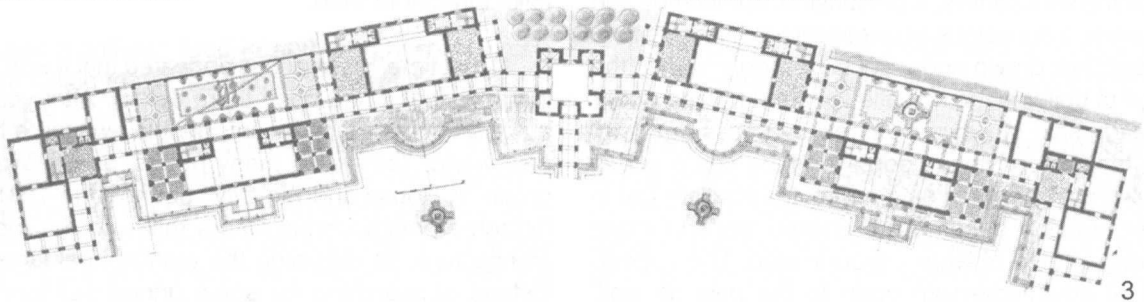
Even as an assistant to Prof. Małgorzata Handzelewicz-Waławek, he used to go to Kazimierz Dolny upon the Vistula River together with the students of the Warsaw Faculty of Architecture in order to find some places untouched by socialist realism or socialist modernism, where every house would have its individual character. The slogan "Let us design historical buildings" sprang up then – it was the year 1975. Students searching for new ideas gathered in Małgorzata Handzelewicz-Waławek's studio. She supervised the diploma designs of some artists who made big careers in the years to come. They include Janusz Kapusta, the discoverer of the k-dron – a regular eleven-sided shape unknown to

1. Church in Łazienkowska St. in Warsaw, designed and drawn by Tomasz Turczynowicz, ink on tracing paper 1983, Museum of Architecture in Wrocław
2. Catechetic complex in Radom, designed and drawn by Tomasz Turczynowicz, ink on tracing paper, 1982, Museum of Architecture in Wrocław
3. Wilanow Residence outskirts, designed and drawn by Tomasz Turczynowicz, 2007, (according to Rylke..., 2007)

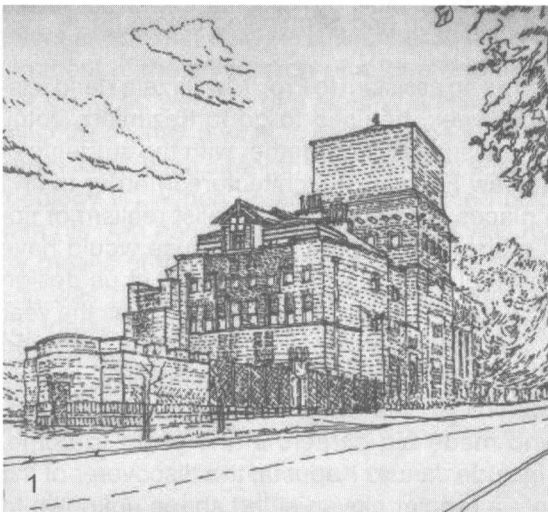


POLUDNIOWA OFICyna WILANOWSKA

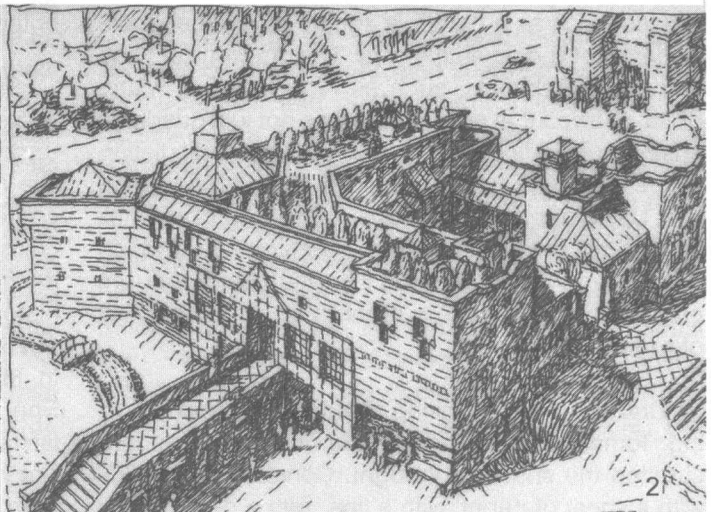
POLUDNIOWA OFICyna WILANOWSKA



3



1



2

Plato, Zbigniew Oksiuta, the visionary of the biological habitat of the future, or Maciej Miłobędzki, known as one of the JEMS. Several years before them, Tomek Turczynowicz defended his diploma design in the same studio. Later he became an appreciated teacher, thanks to drawing, too. His way of drawing was imitated by many students for whom the conformity of perspectives was not a sufficient mean of expression anymore.

For years, architectural drawing has been an autonomous work which can be admired. While drawing, Tomek built architecture to admire and to live in. Pondering upon individual features of his drawing, the first word that comes to mind is subtlety. The ability to distinguish details result from this subtlety. No wonder his favourite masters are Leonardo da Vinci and Rembrandt. Contrary to the Warsaw School of Drawing based upon geometrical construction, the space of Turczynowicz's drawings develops organically. The architecture of a drawing built in this manner is alive, coexists with Nature and with the world of human existence. Just like in Le Corbusier's work, drawing of spatial visions is usually created with a different line than projections, sections or elevations. Here it forms a whole, continuation, development. One can see continuity between a thought and reality.

These days, when thinking about architecture is dominated by computer programs, when the architect's touch is missing between a vision and the created reality, a look at Tomasz Turczynowicz's drawings may – apart from esthetical satisfaction – give a possibility of broader and more profound reflection because a mystery is hidden in their visible reality.

These general reflections are confirmed in all of his designs which came into being in the fourth quarter of the twentieth century as well as the first decade of

the twenty-first century. The designs of new elements of wooden architecture in a restored park in Podkowa Leśna [2006] as well as the excellent development of some motifs of Wilanow architecture in the design of the Royal Promenade in Warsaw [Rylke et al. 2007] made a reference to the slogan "Let's design historical buildings" and to Leon Krier's postulates. Especially in the latter case we can clearly see how a detail leads to the construction of a whole, how a detail puts it in order and emphasizes it. A consequence of Tomasz Turczynowicz's outlooks on the role of detail in architecture was his educational work based upon Leon Krier's conviction that the form of the human body, unchanged for millenniums, leads to some permanent principles of building an architectural form which become patterns, like in the case of Christopher Alexander. They make it possible to create some unique shapes expressed with a common language through their individual interpretation. This activity is indicated by his drawings meant for the students and interpreting the patterns of Christopher Alexander and Leon Krier's space and architecture [Design, 2011]. The complexity of architectural expression requires the existence of a detail as the elementary medium – not as an ornament which can be easily rejected and abandoned but as a meaningful form whose contents defined by the designer can be changed by the contractor or the user but remain an integral element of the whole. Architecture as a linguistic meaningful expression, not as a game, is the basis for the estheticism of kindness to which Tomasz Turczynowicz referred opposing the estheticism of contempt expressed by socialist modernism whose characteristic features included disrespect for detail. Turczynowicz proved that a detail which comes from an architect's hand, first as a line and then as a collection, may serve to build a universe. Today's detail – if it is there at all – comes into being in the opposite direction. Sometimes it is just a joke

just like the broken door handle in the Opera House in Oslo whose shape refers to planes rising at slants to the top of the building. In spite of the extraordinariness of this space showing that architecture serves watching as well as walking, the nearness of the form results from a concept instead of being the starting point. Thus, we can look at a detail as a direct starting point from man towards a whole or as a destination being a necessary functional element, an ornament, a beautification, a decoration, the carrier of a meaning, a joke. Contemporarily, architectural detail may be all of these or something else or not exist at all. Everything depends on how we will define

architectural space. Even if we evoke the capacious definition which says that architecture means shaping space for man's needs, space can be understood variously depending on how we will define these needs, how we will answer the question: who is man? [6] Then architectural detail will appear as an answer to this question and create another: what is its relation to man – full of kindness, contempt or indifference?

A more profound study of Tomasz Turczynowicz's designs and implementations may bring a more complete development of the problems outlined in this paper.

ENDNOTES

[1] Let us ponder upon the role of detail in socialist realism. Looking from the viewpoint of referring to detail in this ideology, one can notice: 1) conformity, 2) barbarization, 3) reduction to showiness and ornamentation. We can venture a thesis on the falseness of detail in socialist realism. However, I realize that not everyone will be convinced by Leopold Tyrmand's theses referring to the Palace of Culture and Science in Warsaw. Besides, developing this question would make this endnote too long.

[2] In his lecture on the principles of designing delivered in the 1930s at the Faculty of Architecture, Warsaw University of Technology, Czesław Przybylski claimed that design was mainly mental work: "Design is mental work aiming at the best solution of an architectural problem at the level of man's spiritual and material needs." (according to Grażyna Jonkajtys-Luba, Czesław Przybylski, Arkady, Warsaw 1989, p. 29)

[3] Tomasz Turczynowicz was born in 1942 in Warsaw. There he graduated from the Secondary School of Fine Arts in 1961 and began studies at the Faculty of Architecture, Warsaw University of Technology, completed in 1970. He defended his master's thesis under the supervision of Prof. Małgorzata Handzelewicz on: Thermal springs on Antałówki. Then he worked at the office of designs for chemical industry Prochem for several years. He spent one year in the Bieszczady where he worked, among other things, on the design of an open-air ethnographical

museum of the Lemko countryside in Łopienka. In 1974–1978, he worked as an academic teacher at the FA WUT in Prof. Małgorzata Handzelewicz-Waławek's studio. In 1977, he prepared the seminar design of the Church of Charity in Żytnia Street in Warsaw (coauthor: Jeremi T. Królikowski with a team). After several years of intensive educational work at the FA WUT, his contract was not prolonged for unclear reasons. He returned to the Bieszczady. Shortly before the Soviet invasion, he travelled to Afghanistan. In the years 1982–1983, he was designing a church in Łazienkowska St. in Warsaw (coauthors: Anna Bielecka and Piotr Walkowiak) implemented within the following years. With this team, he prepared a series of designs – a post office in Izabelin, a school in Słubice, a catechetical complex in Radom, a house in Bednarska St. in Warsaw. These designs, both implemented and unimplemented, were published in the magazine "Architektura" influencing the formation of Polish postmodernism. For the Warsaw designs, he received the PAW (Polska Architektura Współczesna – Polish Contemporary Architecture) award from the SARP Warsaw Division in 1986. In 1985–1986, a design was prepared (implementation in the following years) – the chapels of the Way of the Cross in Serpelice upon the Bug River to Gustaw Zemła's low reliefs (coauthor: Jeremi T. Królikowski). In 1988, he got the 1st prize at a competition for the extension of the church in Kościelec near Koło (coauthor: Jeremi

T. Królikowski) whose implementation lasted from 1990 (consecration 2011). In 1985–2002, he worked at the design cooperative association ESPEA. In the first half of the 1990s, he received the 1st award at an architectural competition for a library at the establishment for blind people in Laski near Warsaw (coauthors: Anna Bielecka and Piotr Walkowiak; implemented). He designed many residential objects, including an implemented complex of buildings in Ptasia St. in Warsaw (coauthors: Anna Bielecka, Henryk Dąbrowski, Piotr Walkowiak). Tomasz Turczynowicz's architectural drawings were shown at a number of exhibitions. An individual exhibition of his drawings was organized by the OW SARP Critical Circle and the Academy of the Art of Landscape Architecture at the SARP seat in Warsaw in 2006, at the Museum of Architecture in Wrocław in 2011, at the Jan Nowak-Jezioranski Centre in Warsaw in 2012. His drawings can be found at the Museum of Architecture in Wrocław and in numerous private collections. Starting from 2002, he cooperated with the SGGW Chair of Landscape Art. He supervised classes in planning drawing, the principles of designing and the design of the development of cities at the curriculum spatial economy as well as architectural design at the Postgraduate College of Designing

a Garden with a Family House. After a short and sudden illness, he died on May 6, 2012.

[4] Cf. *Sztuka świata*, vol. X, Arkady, Warsaw 2001.

[5] As a result of later implementations in Poland, the trend related to abandoning socialist modernism is defined as postcatastrophism, see e.g.: "Arche" vol. 4/5–1992, also: Marcin Giżycki, *Słownik kierunków, ruchów i kluczowych pojęć sztuki drugiej połowy XX wieku, słowo/obraz terytoria*, Gdansk 2002 (p. 124). Discussing this issue would exceed the thematic scope of this conference. However, it is worth noticing that a lot of Tomasz Turczynowicz's designs include a form which suggests the resistance of a building as well as its increasing complexity and incompleteness (the church in Łazienkowska St. in Warsaw, the catechetic complex in Radom, the house in Bednarska St. in Warsaw). Moreover, the slogan "Let's design historical buildings" itself indicates a return to values which is the imperative feature of postcatastrophism.

[6] The life and achievements of Tomasz Turczynowicz proved that he treated the need for the meaning of life (cf. Victor Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, Czarna Owca, Warsaw 2012), also expressed through architecture kind toward man, as the most important human need.

BIBLIOGRAPHY

Królikowski J. T., *Budujące rysunki Tomasza Turczynowicza*, *Arche* 1(22)2012, p. 32–35.

Poszukiwania – dom na Bednarskiej, *Architektura* 6'84, p. 53–55.

Projektowanie ogrodu z domem rodzinnym, textbook, ed. Gawryszewska B., Warsaw 2011, p. 54–72, 113–118, 136–142, 163–165.

Rylke J., Turczynowicz T., Królikowski J. T., Ozimek K., Gawryszewska B. J., Kaczyńska M., Melnyk T., Dzieciot J., *Idea "promenady"*, [in:] *Przyroda i miasto*, vol. X part II, ed. Jan Rylke, SGGW Press 2007, p. 382–404.

Żeby architektura była architekturą, *Architektura* 1'83, p. 50–51.